

# SŁOWO

WILNO, Poniedziałek 4 grudnia 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Główna od godz. 8 do 4. Telefon: Redakcja—17-82. Administracja—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przysyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz miarowy jednosłupowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-rn dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

SARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
MORODZIE — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KLECK — Słup „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwałska 13 — S. Mateski.  
LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
RUBESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jasztwańskiego.  
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.  
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”

DRUJA — Kowka.  
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.  
PODBRODZIE — ul. Włocławska 15 T. Gurwicz  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SLONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 2.  
SZARKOWIECZYNA, M. Mindel, skład apte. „Zy”.  
WŁOZYŃ — I. Liberman, Kiosk gazetowy  
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## POLSKO-NIEMIECKA UMOWA ZBOŻOWA

WYWIAD U PREZESA PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWO-ZBOŻOWYCH

W związku z podpisaniem polsko-niemieckiej umowy w sprawie sprzedaży żyta, p. W. Przedpełski, prezes Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, który brał czynny udział przy zawieraniu tego układu, w rozmowie z przedstawicielem Ajenji „Iskra” wypowiedział się co do jego znaczenia w sposób następujący:

Wśród wielu czynników, które przyczyniają się obecnie do obniżenia cen żyta na rynku światowym, a tem samem na wewnętrznym rynku polskim, wspomnieć należy o silnej konkurencji państw eksportujących żyto. W przeciwstawieniu do pszenicy żyto wywożone jest głównie tylko przez kilka państw europejskich, wśród których dominującą rolę odgrywa — Polska, Niemcy, Rosja Sowiecka, a pomiekną i Węgry.

Z tego powodu już w r. 1930 została zawarta pomiędzy Polską a Niemcami t. zw. umowa żytnia, na której podstawie sprzedaż żyta polskiego i niemieckiego od lutego roku 1930 do lipca r. 1931 była dokonywana za pośrednictwem wspólnego polsko-niemieckiego biura sprzedaży.

Już wówczas była mowa o tem, aby dla porozumienia pozyskać również Rosję Sowiecką, sprawa ta jednakże stała się nieaktualną z chwilą, gdy rząd niemiecki zdecydował się nieodnawiać porozumienia na rok gospodarczy 1931 — 32.

Katastrofalny spadek cen żyta, jaki zaznaczył się w roku bieżącym, został niewątpliwie spowodowany przez niemożność ograniczonej konkurencji polsko-niemiecką na rynkach odbiorczych i sprawił, że rządy Polski i Niemiec postanowiły ponownie uzgodnić swą politykę wywozową w zakresie żyta.

Nowopodpisana umowa nie stwarza jednakże ze wspólnego biura sprzedaży, ani nie ustala satysfakcyjnych kwot eksportowych, gdyż uznano, że wystarczy gwarancja, iż eksport będzie w obu państwach centralizowany i że obie centrale eksportowe będą uzgadniały stalię swą politykę wywozową, a przedewszystkiem będą przestrzegały jednolite ceny minimalne zarówno w stosunku do żyta, jak i mąki żytniej. Tego rodzaju konstrukcja umowy ułatwia również ewentualne porozumienia z innymi państwami eksportującymi żyto.

Byłoby błędem przypuszczać, że umowa polsko-niemiecka wywoła automatycznie wzrost cen żyta, jeżeli pozostanie sytuacja na rynkach światowych nie ulegnie zmianie, w szczególności zaś jeżeli nie będzie jej towarzyszył popyt na żyto w krajach odbiorczych. Nie ulega jednak wątpliwości, że umowa ta usunęła dodatkowy, zbędny i szkodliwy czynnik zmniejszający na rynku żytnim.

Pozatem należy się liczyć z faktem, że w tej chwili znajdujemy się już przy końcu pierwszego półrocza roku gospodarczego i, że ujemne następstwa gwałtownej konkurencji znalazły już swój wyraz w ukształtowaniu się niemożliwie niskich cen i nastrojów żniwkowych na rynkach odbiorczych. Przełamanie tych nastrojów jest zawsze związane z trudnościami. Dlatego też — moim zdaniem — poważanie realne korzyści dla obu krajów będą mogły się uwypuklić w całej pełni dopiero w przyszłym okresie gospodarczym, jeżeli umowa na ten następny okres zostanie przedłużona.

## Druga tura wyborów w Hiszpanji

Obrzymie rozmiary agitacji. — „Niech żyje król Alfons XIII”

PARYŻ PAT. — Z Madrytu donoszą słowa do Korteżów. Atmosfera polityczna niezwykle napięta. W ciągu 15 dni ministerstwo już się dziś ponownie wybory, mające na celu powołanie w drodze ballotaży 95 posłów. Dopiero w nocy w sobotę ogłoszone oficjalne wyniki wyborów z dnia 19 listopada.

Według wykazów urzędowych, prawica zdobyła 171 mandatów, centrum 145, lewica 61. Korteż mają liczyć 473 posłów, wobec czego postanowiono dziś do końca wyborów uzupełniających 95 posłów. Agitacja wyborcza przybrała olbrzymie rozmiary.

## Litwinów w Rzymie

DŁUGA I SERDECZNA ROZMOWA Z MUSSOLINIM

RZYM PAT. — Mussolini przyjął w sprawach, dotyczących bezpośrednio Italicję i ZSRR. Rozpatrywano możliwości poprawy ogólnej sytuacji politycznej w duchu przyjaźni włosko-sowieckiej. Obaj mężowie stanu uznali, iż naleomówili zagadnienia polityki zagranicznej, zatrzymując się w szczególności na miany dokumentów ratyfikacyjnych.

## Gręźny orkan nad morzem Czarnym

MOSKWA PAT. — Do Moskwy nadeszły wiadomości, dotyczące orkanu nad morzem Czarnym i Kaspijskiem: W porcie Noworosijski zerwał się z kotwicy, rozbił się o molo i zatonał statek angielski. Zalagował uratowano. Liczne statki w portach czarnomorskich zostały zerwane z kotwicy i uniesione w pełne morze.

omiędzy Potli i Batumem morze wyrzuciło na brzeg dwa rozbite statki sowieckie — „Podwigi” i „Siergiej”.

Na morzu Kaspijskim kilka okrętów osiadło na ławicy piasku. Akcja ratunkowa

## Podpisanie jugosłowiańsko-tureckiego paktu o nieagresji



W tych dniach podpisany został w Białogrodzie jugosłowiańsko-turecki pakt o nieagresji. Zdjęcie przedstawia ministra spraw zagran. Jugosławii Jęwticia i ministra spraw zagr. Turcji Ruszdi Beja, podczas podpisywania paktu.

## Zjazd delegatów Federacji Polskich Zw. Obrońców Ojczyzny

WARSZAWA PAT. — W dniu 3 bm. od był się w Warszawie 6-ty walny zjazd delegatów Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, połączone z obchodem 14-lecia FIDAC-u.

Zjazd poprzedziła uroczysta msza w kościele garnizonowym. Po mszy świętej nastąpiło złożenie wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. Imieniem FIDAC-u wieniec złożył obecny prezes FIDAC-u p. Gustaw Cadere, poseł pomocny Rumunji, imieniem Federacji — prezes gen. dr. Górecki.

O godzinie 11.45 w sali Rady Miejskiej zebrał się delegaci Federacji PZOZ z całej Polski, na zjazd przybyli: p. marszałek Senatu Raczkiewicz, prezes NIA gen. Krzeminski, minister Schaetzel, przedstawiciele państw obcych z ambasadorom Laroche, wicepremier spraw wojskowych gen. Składkowski, dowódca O. K. gen. Jarmuszkiewicz, ата che wojskowy państw obcych, przedstawiciele władz z wicewojewodą Opińskim, weterani 1863 roku.

O godz. 12 przy dźwiękach hymnu narodowego, w towarzystwie p. premiera Jędrzejowicza przybył Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki, zajmując miejsce w fotelu, przed stołem prezydyjnym. Obok zasiadł p. premier Jędrzejewicz. W pierwszym rzędzie zasiadli dostojnicy państwowi, przedstawiciele państw obcych oraz pani premierowa Jędrzejewiczowa. W przedmym rzędzie zasiadli prezes FIDAC-u minister Cadere, prezes Federacji gen. Górecki, marszałkowska Aleksandra Piłsudska i inni. Za stołem prezydyjnym ustawili się poczty sztandarowe organizacji h. wojskowych zrzeszonych w Federacji.

Jesteśmy zawsze ci sami, zawsze niewzruszeni, w naszej wierze, ufni w naszą siłę, którą jest przedewszystkiem triumfem siły ducha, solidarności i poświęcenia. Tej to siły moralnej, nieuchwytniej, a jednakowoż tak potężnej, która ożywiła również i was, legionistów polskich, składam-dzisiaj hołd. Sojusznicy uznali w was prawdziwych towarzyszy broni i jestem przekonany, że będę wyraził uczucie wszystkich, śląc nasze pełne czci pozdrowienia Pierwszemu Legionście, Marszałkowi Piłsudskiemu. Niech żyje Polska!”

Orkiestra odegrała hymny narodowe 10 państw, sfederowanych w FIDAC-u, których zebrani wysłuchali stojąc. Ostatnie przemówienie wygłosiła przedstawicielka sekcji żeńskiej FIDAC-u pani dr. Regina Danysz - Fleszerowa. Na zakończenie oficjalnej części zjazdu p. Józef Węgrzyn wypowiedział dwa wiersze ze zbiorów poety legjonowego s. p. por. Mączki.

Po południu dalsze obrady zjazdu toczyły się w świetlicy Federacji. Uczestniczył absolutorjum ustępującemu zarządowi i wybrano nowy zarząd główny, komisję rewizyjną i sąd koleżeńcki.

Przy wolnych wnioskach uczono przez powstanie pamięć kapelana obóznego Federacji śp. biskupa Bandurskiego i uchwalono poprzec akcję komitetu wileńskiego, który dąży do przeniesienia zwłok biskupa z podziemi katedrałnych do sarkofagu, który będzie ustawiony w nawie katedry, oraz do wydania dzieł wielkiego kapłana - patrioty.

Po zakończeniu zjazdu odbyło się posiedzenie zarządu głównego, który dokonał wyboru prezydium Federacji. Prezesem został gen. Roman Górecki, wiceprezesami: pani Marszałkowska Piłsudska, rtm. Józef Ryszkiewicz, wojewoda Kościakowski, dyr. Działosz pos. mjr. Wagner i przedstawiciel Związku Podoficerów Rezerwy, sekretarzem generalnym pos. Walewski.

## Pisma angielskie o Marszałku Piłsudskim

LONDYN. PAT. Dwa londyńskie pisma niedzielnie ogłaszają dłuższe wywody poświęcone Marszałkowi Piłsudskiemu z racji przypadającej 66-tej rocznicy jego urodzin.

„Observer” pisze: „Obecnie po 15 latach Marszałek Piłsudski z dumą spoglądać może na swoje dzieło. Kraj jest co prawda wciąż jeszcze biedny, ale, nie wdając się w żadne ryzykowne plany, Polska ma tyle, ile jej trzeba, aby przetrwać aż nadejdą lepsze czasy. Organizacja została doprowadzona do stanu doskonałego. Koleje polskie są najlepszymi na kontynencie europejskim. Polski handel zagraniczny rozwinęto na cały świat. Sporty wewnętrzne i polityczne zostały opanowane i ludność kraju pracuje dzisiaj dla dobra państwa.

Przyjemnym upominkiem urodzinowym dla Marszałka Piłsudskiego są wyniki wyborów komunalnych, które wskazują na znaczny wzrost głosów prorządowych.

„Observer” opisuje następnie szereg interesujących szczegółów z bogatej przeszłości Marszałka i kończy swój obszerny opis planami zmian konstytucyj, stwierdzając w zakończeniu co następuje: „Marszałek Piłsudski, zachowując stanowisko ministra wojny i generalnego inspektora sił zbrojnych, rządzi Polską, myśląc o tem, aby ją uczynić silnym i niezależnym państwem”.

Drugi artykuł o Marszałku Piłsudskim zamieszcza „Sunday Referee”, który pisze: — „Piłsudski — to Polska”. — Pismo opisuje serdeczny stosunek bezwzględnie oddania dla Marszałka współpracowników w rządzie i poza rządem. Podkreśla, że żadne posunięcie w polityce zagranicznej nie dokonywa się bez decyzji Marszałka, a w ministrze Beulu posiada on najdroższego współpracownika. Dalej pismo przytacza jako przykład wielkiej skromności Marszałka, że żyje wyłączone z swoje pobory marszałkowskie, a wszystkie inne oddaje na cele dobroczynne.

## LUDENDORFF NIE BYŁ ARESZTOWANY

BERLIN PAT. — Biuro Wolffa ogłasza komunikat urzędowy, zaprzeczający wiadomościom prasy zagranicznej, że gen. Ludendorff został internowany w obozie koncentracyjnym w Dachau, a majątek jego uległ konfiskacji.

## Mecz piłkarski Polska—Niemcy w Berlinie

0:1 na korzyść Niemiec

Wczorajszy mecz piłkarski Polska — Niemcy rozegrany na stadionie berlińskim (obszer. niejsze sprawozdanie zamieszczamy na stronie 3-iej) był wydarzeniem dnia najsilniej przykuwającym uwagę społeczeństwa polskiego. Zakonczony wynikiem 1:0 na korzyść Niemiec odbył się w atmosferze rycerskiej rywalizacji stanowiącej piękny kontrast do innych tego rodzaju spotkań.

## SPORTOWCY NIEMIECCY O DRUŻYNIE POLSKIEJ

BERLIN PAT. — W czasie meczu Polska — Niemcy i po zakończonych zawodach szereg wybitnych osobistości z życia sportowego Rzeczy wyrażał się w rozmowach z przedstawicielami PAT-a z pełnym uznaniem o drużynie polskiej.

Naczelny przywódca sportu niemieckiego von Tchammer — Osten, znany w życiu sportowem Niemiec jako jeden z najczymniejszych jego pionierów, oświadczył: „Cały przebieg gry stał na bardzo wysokim poziomie. O zwycięstwie Niemiec, które nastąpiło przecież w ostatniej chwili, zdecydowało szczęście. Drużyna polska stoi na bardzo wysokim poziomie. Wasza obrona przewyższa nawet naszą. Jestem niezmiernie zadowolony z dzisiejszego spotkania”.

## Stynny wiedeński chór chłopięcy w Polsce



Stynny dziś na całym świecie chłopięcy zespół śpiewaczy z Wiednia pod dyrekcją dr. Grubera przyjechał do Polski na gościnne występy. Pierwszy występ „chłopięcy wiedeński” odbył się w piątek w Filharmonji Warszawskiej. Z Warszawy udaje się zespół na występy do innych miast Polski. Na zdjęciu odjazd młodocianych śpiewaków z Wiednia.

## TELEGRAMY

IWAN BUNIN ODWIEDZI POLSKĘ  
Na zaproszenie rosyjskich kół emigracyjnych w Polsce przybył do Polski w drodze powrotnej ze Sztokholmu młody laureat literackiej nagrody Nobla Iwan Bunin.

## 400-NA ROCZNICA ZGONU ARIOSTA

POZNAŃ PAT. — W niedzielę po południu odbyła się w Białej Sali Bazaru uroczysta akademja ku uczczeniu 400-iej rocznicy zgonu wielkiego poety włoskiego Ariosta, — twórcy „Orlanda Szalonego”.

Akademję, którą zorganizował zarząd Towarzystwa Dante Alighieri w Poznaniu, zaszczylił swą obecnością ambasador królestwa włoskiego w Warszawie Bastianini.

## PROJEKT FINANSOWY RZĄDU CHAUTEMPA

PARYŻ PAT. — Przedstawiony przez rząd Chauteempa projekt finansowy przewiduje ogółem oszczędności i nowe wpływy kasowe na sumę 6 miliardów 21 milionów złotych.

## KONGRES NEOSOCJALISTÓW WE FRANCJI

PARYŻ PAT. — W niedzielę odbył się w Paryżu pierwszy konstytuujący kongres socjalistycznej partji Francji (Unja Jankresa) t. zw. neosocjalistów.

## WYSTAWA KOŁA PLASTYKÓW LEGJONISTÓW

WARSZAWA PAT. — W niedzielę w Instytucie Propagandy Sztuki p. prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz dokonał otwarcia wystawy Koła Plastyków - Legionistów, zorganizowanej przez Instytut Studiów Legjonistów, z okazji 15-iej rocznicy odzyskania niepodległości. — Na wystawie zgromadzono prace 80 legionistów.

## Nowy wyrok Sądu Najwyższego w procesie „do arowym”

W izbie I-szej cywilnej Sądu Najwyższego zapadło nowe doniesione orzeczenie w sprawie sporów, wynikłych na tle załamania się kursu walut zagranicznych. Sąd Najwyższy rozpoznał powództwo angielskiej spółki Chyrra Limited London, przeciwko Warszawskiej firmie „B-cia Gutman” na tle długu, piąnego w dolarach St. Zjednoczonych bądź też w funtach szterlingach. Zobowiązanie wyrażone było w ten sposób, że przewidywano wypłacenie odpowiedniej kwoty dolarów w równie określonej kwocie funtów szterl. według kursu, przeliczonego podług dawnej paryetetowej wartości, przy pełnem pokryciu dolara w złocie. Sąd Najwyższy w orzeczeniu Nr. 2757/1/32 uznał, iż przy tego rodzaju zobowiązaniach prawo wyboru waluty w chwili płatności przysługuje wierzycielowi. Wierzyciel może uniknąć skutków spadku kursu jednej z walut pozostawionych mu do wyboru i zająć spłaty długu w walucie pełnowartościowej.

## Kto winien?

KIEPSCY MARYNARZE, CZY ZŁE OKRETY.  
W swoim czasie rząd republiki Peru zakupił w Estonji dwa staty krążowniki za sumę 8 milionów fr. Okrety te należały przed wojną do składni rosyjskiej floty bałtyckiej i na podstawie traktatu pokojowego o bolszewikami przypadły Estonji.

Do Rewla po odbiór okrętów przybyła załoga marynarska peruwiańskich i po przyjeździe okrętów pucili się w podróz. Po 3 miesiącach jazdy krążownik z wielkim trudem dotarł do portu w Lizbonie. Sąd wysłało alarmujące telegramy do ministra marynarki Peru, że dalsza podróz przez Atlantyk jest niemożliwa, ponieważ przy najmniejszej burzy oba krążowniki zatona. Stare graty ledwie się trzymają na wodzie i peruwiańscy nie mają wielkiej ochoty do zażamowania się z rekinami.

Wobec takiego obrotu sprawy okręty pozostały narazie w Lizbonie, a rząd Peru zwrócił się z pretensją do Estonji. W Rewlu jednak twierdzą, że peruwiańscy są kłepkami marynarskimi, a krążowniki mimo że stare, nie są jeszcze tak złe, aby nie można na nich odbyć podróży.

## Wiadomości sportowe

BOCHEŃSKI ZNÓW NA STARCIE  
KRAKÓW PAT. — W niedzielę w pływalni krytej YMCA w Krakowie odbyły się pierwsze zimowe zawody pływaków. Sensacyjnym zawodów był start mistrza Polski Bocheńskiego, który odbywał służbę wojskową w szkole podchorążych 20 pp. W rannych zawodach odbył się mecz pływaków. Szkoła podchorążych 20 pp. — YMCA, zakończony zwycięstwem podchorążych w stosunku 34:31.

## GARBARNIA — WISŁA 2:0

KRAKÓW PAT. — W niedzielę na boisku Wisły odbył się towarzyski mecz piłkarski między ligowymi drużynami Garbarnia i Wisła. Zwyciężyli gracze Garbarni w stosunku 4:2. Do przerwy prowadziła Wisła 2:0.

## WĘGRY — CZECHOSŁOWACJA 10:6

PRAGA PAT. — Odbył się tu międzypaństwowy mecz piłkarski Węgry — Czechosłowacja, decydujący o zdobyciu pucharu Europy Środkowej. Wygrali mecz Węgrzy 10:6, zdobywając puchar.

## MECZ BOKSERSKI BRNO—ŚLĄSK

KATOWICE PAT. — W niedzielę w Królewskiej Hucie bokserska reprezentacja Brna rozegrała mecz z reprezentacją Śląska, przegrywając zdecydowanie 5:11.

# TYDZIEŃ AKADEMICKI

## XI TYDZIEŃ AKADEMICKI

Kryzys ogólnostanowy głośnym, zbyt głośnym echem odbił się w świecie akademickim. Młodzież studująca już w okresie dobrej koniunktury i rozwoju gospodarczego nie miała rajskiego żywota, ale dziś nawet te zaledwie możliwe warunki pracy uległy znacznemu pogorszeniu. W ciężkim trudzie i w ciągłej walce o codzienny kawałek chleba przeciętny akademik zdobywa wiedzę i zarobek, by w przyszłości stanąć do wyścigu pracy.

Nie wiemy, co nas czeka po ukończeniu studiów. Nie wiemy, czy wolelibyśmy nasze wysiłki nie pójść na marne, czy zdobyłyśmy wypracowane tak długo oszczędzany kapitał wiedzy i zapewnić sobie przynajmniej znośne warunki utrzymania i dalszej pracy.

Być może nie zdobyjemy osiągnięć tego, o czym nam dzisiaj tylko marzyć wolno. Bezrobotny magister stał się dziś przysłówkiem.

To nas jednak ani nie odstrasza, ani nie żala. Wierzymy, że gdy zbierze wszystkie nasze siły, wyteżymy całą naszą wolę, osiągniemy wszystko.

Ale trzeba przejść przez ten okres najcięższy, okres kilku lat studiów. Okres najcięższy, bo trzeba jednocześnie i uczyć się i zarabiać na życie, trzeba zdobywać pieniądze na mieszkanie, na życie, na podręczniki, na opłacenie studiów... I tu jest takich, co przez ten okres przejść nie zdołali, odpadli po drodze, bo raz, kiedyś, kilku zł. na kwesturę zabrakło...

Bieda w świecie akademickim jest po wszechnie znana. O posiadzie dzisiaj trudno jest nawet marzyć. Dawniej można było to i tam coś znaleźć, dziś — biuro pośrednictwa pracy przy Bratniej Pomocy.

### „BARWNY POCHÓD”

Starym zwyczajem „Tygodnia Akademika” urządzono wczoraj propagandowy pochód. W tym roku ta tradycyjna impreza była wyjątkowo uroczysta.

Na czele wesołego korowodu, idącego przez całe miasto — od dworca aż do Łukiszek, kroczyli wódczy: Ich pomyslowe a dowcipne maski — to prawdziwi karnawałowie, przy kilkunastu stopniach prawdziwie wileńskiego mrozu. Za nimi, na starym grocie (złotymi widzieli w tym wyrazie prośbę upadku). Młodzież Wschodnia z Mieczem w garściach. Efektowna dekoracja grupy jest pomysłu kol. Ciesielskiego.

Dalej jechała formacja, z odznakami swego zawodu: pigułki, maść na odciśnięcie, kogutki, i t. p. Za nimi „Legion Młodych” na futurystycznie ubrany samochód, z ogromnym transparentem: „Dobry obywatel i silny żołnierz tworzą elitę społeczeństwa”. Następnie jechali medycy w białych kitlach i z ogromnym rozmiarom narzędziami lekarskimi. Paromierowe lancety, szpycy, i t. p., pomysły kol. Świątko, odstraszały od młodych eskulapów. Dalej powracający z polowania Rolnicy z kol. Dąbrowskim na ciele. Konna kawalerka myśliwych „na ziołowe!” za nimi rolniczy „na wozach” obwieszonych zajęciami, „Ziołowe!” transparenty i duży napis — „Rolnicy dobijają się o gotówkę w Bratniej Pomocy, a psutki w kasach Bratniaków” — do pełni całości. Była to najliczniejsza i najpomysłowsza grupa w pochodzie.

Za to na najweselejszą grupę byli jak zawsze — Prawnicy. Z samochodu odobionym „nieco” powiększonym znakiem Koła Prawników, rozlegają się stale piosenki i wesołe „powiedzonki”. Grupie przewodniczył kol. Mazowiecki.

Zamykała pochód kuchnia polowa czyli meńsa z Ghandim (onże Borysewicz) jako głównym kuchmistrzem.

Nie wzięli tylko udziału w pochodzie „Sztuki Pięknej” i z w. popularnie „malarza”. A szkoda!

Naogólnie jednak „barwny pochód” był imprezą z wszelkimi udatniami. Pomysłowości i dowcipu akademickiego nie zważył nawet senny mroz.

### Czarna Kawa

W sobotę, w Kasynie Garnizonowym, odbyła się Czarna Kawa XI Tygodnia Akademika. Była ona imprezą bardzo udatną i dochodową. A o to najczęściej chodzi.

Poparty przez przyjęcie na kawę biednego Akad. także społeczeństwo, popierała sama siebie także młodzież. Jest to filantropia bezsprzecznie najprzejrzystsza: można się wesoło zabawić, a pieniądze pójść na dobry cel — zasłać otchłani bez dna — kasę Bratniej Pomocy.

A zabawa w sobotę była naprawdę — pierwszorzędną.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Popołudniówka dla młodzieży szkolnej o godz. 16-tej ceny biletów od 20 gr. do 1 zł.

Wieczorowe o godz. 20-tej. Ceny biletów od 20 gr. do 2,10.

Do godz. 15-tej bilety do nabycia w biurze Bratniej Pomocy Wielka 24, tel. 7-70. Od 15-tej przy kasie Teatru.

Przekład z literatury obcej jakiegoś dzieła, przyswojenie go, czyniące zrozumiałym dla najszerszego mas społecznego, jest sprawą zawsze potrzebną: utrzymuje kontakt, łączność z myślą, jaka się rodzi daleko — czy to na wschodzie, czy na zachodzie. W świetle poznanej rzeczywistości obcej, możemy widzieć rzeczywistość swoją. Oceńmy ją.

Przekład więc, jako taki, powinien być najszerzej rozpowszechniany i otoczony troskliwą opieką, która dbała o jego jakość i wartość.

To z jednej strony. Przyjrzyjmy się teraz stronie odwrotnej. Podobnie jak w wieku XVIII, kiedy myśl polska, pozbawiona jakiegokolwiek bądź inicjatywy, skazana była na przetrwanie w sobie myśli obcej, tak i teraz jakby przyznany byłby te same, piśmiennictwo oryginalne Polski jest przytoczone zalewem piśmiennictwa obcego. Literatura obca zdobywa, przed literaturą polską, większe przywileje obywatelstwa. Ostatnimi czasy dochodzi to do horrendalnych wprost rezultatów. Książka polskiego autora staje się Kopciuszkiem. Staje się coraz bardziej zbędnym towarem na rynku księgarskim.

Jest to w dalszym ciągu działanie pociągające na swój niebyt państwową, kiedy to istota ciekawości ludzkiej sięga rzeczy mniądniej kierować w stronę obcego bytu; jest to w dalszym ciągu wina znakomych wysiłków, jak i na polu wychowania obywatelskiego łoża państwa od najdawniejszych czasów — pozostawiające społeczeństwo całkowicie swobodę kierowania się impulsem osobistego posiadania, kierowania się swoim „widzi mi się”, co spowodowało rozstrzelanie myśli polskiej, we wszystkich możliwych kierunkach, szkanie poza sobą pokarmu ideologicznego, myślowego i duchowego.

Smutny obraz społeczeństwa polskiego: negacja każdej formy, w jakiej się przejawia istota polskości; brak pełnego zrozumienia interesów własnego państwa; całkowity relatywizm w podejściu do nowej myśli; zaprzaczenie się w przykład życia bliższych i dalszych sąsiadów; w dalszym ciągu podleganie strachowi wobec dnia jutrzejszego i nie robienie w kierunku umacniania pozyty, zdobytych wysiłkiem niezłej rzeczywistości garstki ludzi o pełnej dobrej wierze; egoizm i romantyzm; myśli ciemniejszej; i szowinizm.

W związku z zajęciem na Nadzwyczajnym Zebraniu Bratniej Pomocy P. M. A. U. S. B. w dniu 28. XI. 33 r. między Panem Zygmuntem Branickim a Comilitem K. Cresowia Władysławem Ryńcą Konwent Polskiej Akademickiej Korporacji Cresowia stwierdza, iż Comilitem Władysław Ryńca nie jest obowiązany reagować na obelgi Pana Z. Branickiego, który jest człowiekiem niehonorowym, gdyż na ciężką zniewagę wyrządzoną mu przez Comilitona Władysława Ryńcę w Wiecu Akademickim w marcu 1933 r. w żaden sposób nie zareagował.

Prezes K. Cresowia Comit. J. Obuchowicz Sekretarz K. Cresowia Comit. E. Sokolowski.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.

Przedstawienie na rzecz XI Tygodnia Akademika — „Skalmierzanki” sztuka ludowa w 3-ach aktach Kamińskiego całkowicie wykonana siłami akademickimi z udziałem orkiestry symfonicznej i chóru akad. 60 osób zespołu.



# Śmiertelne zatrucie czadem

WILNO. Wczoraj w nocy zmarła wskutek zatrucia czadem wydstajająca się ze zle zamkniętego pieca 56 letnia emerytka Kamilla Dubikowa (Nieswieża 16). Wypadek zaawazano rano, gdy Dubikowa już nieżyła. Wskutek zatrucia zginął również i kot

Dubikowej który spał koło pieca. Zaczadził od piecyka ustawionego w budce z papierosami Jan Bohdanowicz (Werkowska 26) sprzedawca wyrobów tytoniowych przy zbiegu ulic Mickiewicza i 3 Maja.

# Trucizna w nagrodę za pracę

WILNO. W dniu 30 u. m. zmarł skutkiem zatrucia denaturatem Andrzej Kamiński 54-letni mieszkaniec miasteczka Iłji. W dniu tym pomagał on przy budowie domu niejakiego Fiszeła Nejasza, który w nagrodę potra-

tował Kamińskiego denaturowanym spirytusem. Nejasza pociągnięto do odpowiedzialności. Sprawa jest przedmiotem dochodzeń władz śledczych.

# KRONIKA



Wschód słońca g. 7,25  
Zachód słońca g. 2,52

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

Z dnia 3 grudnia 1933 r.  
Ciśnienie średnie: 786.  
Temperatura średnia — 11.  
Temperatura najwyższa: — 18.  
Temperatura najniższa: — 8.  
Wiatr: zachodni.  
Tętno: spadek.  
Uwagi: pogodnie, po południu chmurno.

## ZALOBNA

Zgon s. p. Stanisławy Szeligowskiej. — Dnia 3 bm. zmarła s. p. Stanisława Szeligowska. Pogrzeb na cmentarz Rosse z domu żałoby (Bakszta 10) odbędzie się we wtorek dn. 5 bm. o godz. 3 po poł.

## MIEJSKA

Badanie sieci elektrycznej. W styczniu elekrownia miejska ma przystąpić do zbadania sieci oświetleniowych miasta.

Zarząd elekrowni przygotował prace wstępne do gruntownej rewizji głównych pionów i rozdzielaczy prądu, co zagwarantuje abonentom prądu elektrycznego równomierny i tani dostawę energii elektrycznej.

Roboty elektryczne. Elekrownia miejska przystępuje do prac przy poszczególnych posągach na ul. Mickiewicza (od 3 Maja do mostu Zwierzynieckiego, jak również w dzielnicy ul. Portowej, 3 Maja, i Jakoba Jasieńskiego i okolicznych celem przejścia z prądu stałego na zmienny. Roboty nad układaniem kabla zostały tam już ukończone.

Oświetlenie. Stocznia gdańska wyraża gotowość udzielenia na ten cel kredytów co wobec braku innych źródeł pokrycia kosztów budowy nadaje projektowi bardziej realne znaczenie.

Gdyby projekt został przez zarząd miejski przyjęty, budowa chłodni, a właściwie zainstalowanie odpowiednich maszyn i urządzeń chłodniczych w jednym z budynków przy rzeki miejskiej, musiałyby rozpocząć się jeszcze w okresie zimowym, by z nastaniem lata chłodnia mogłaby być oddana do użytku.

Wobec mrozów. Spadek temperatury stwarza niebezpieczeństwo dla przewodów wodociagowych i kanalizacyjnych. Magistrat ubezpieczył odpowiednio dopływ wody, natomiast właściele posesyji winni sami we własnym interesie opatrzyć piwnice gdzie, zazwyczaj mieszczą się zbiorniki.

Z Pogotowia Ratunkowego. W listopadzie Pogotowie Ratunkowe czynnie było w 552 wypadkach w tem wyjazdów do miasta było 369.

Wyzkazy zaległości na rzecz K. Ch. W związku z zarządzaniem w sprawie stosowania delekcyjnych ulg przy spłacie zaległości na rzecz ubezpieczeń społecznych, K. Ch. przystąpiła już do sporządzania wykazów firm i przedsiębiorstw celem ustalenia jaka część zaległości należn do tych zakładów może być rozłożona na raty.

Zaległości te będą oprocentowane przy hipotecznym zabezpieczeniu na 4 proc., na niezabezpieczone — na 12 proc. w stosunku rocznym.

Po sporządzeniu wykazów K. Ch. rozesłała je do osob zainteresowanych z wskazaniem jakie ulgi zostały im przyznane.

## DZIEŃ OŚWIATY POZASZKOLNEJ

Zarząd Kół Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie organizuje w dniu 8-go grudnia r. b. doroczną zbiórke, związaną z Dniem Sienkiewiczkim, na cele oświaty pozaszkolnej.

Zbiórka odbędzie się w publicznych lokalach zamkniętych w ulicach miasta. Nie wstępny, że społeczeństwo wileńskie, jak zawsze, na tak ważności cele nie będzie szczydzić ofiar.

## TEATR I MUZYKA

Teatr miejski Pohulanka. Dziś, poniedziałek 4. XII o godz. 8-jej wiecz. „Skalmierzanki” — rżanki — przedstawienie Bratniej Pomocy Stud. U. S. B.

Jutro we wtorek 5. b. m. o godz. 8-jej wiecz. „Stefek”.

Teatr objazdowy — gra w dalszym ciągu doskonałą komedię współczesną Stefana Kierzyńskiego „Piorun z jasnego nieba”, dziś 4 b. m. w Bielsku, jutro 5 b. m. w Białowieży.

Teatr muzyczny „Lutnia” Dziś „Pod białym koniem” widowisko operetkowe Benackiego w bogatej oprawie dekoracyjnej Ciesielskiego, reżyserji M. Tatrzańkiego, pod batutą M. Kochanowskiego z udziałem całego znakomitego zespołu naszej operetki, zwiększonego chóru, orkiestry i statystów. Mimo ogromnych kosztów widowiska, ceny biletów te same, zniżki obowiązują.

## CO GRAJĄ W KINACH?

PAN — Szpieg w masce.  
HELIOS — A. L. 14 zatoneła.  
CASINO — X-ty kochanek.  
ROXY — Hiszpańska krew.  
LUX — Mata Hari

# Z SĄDÓW

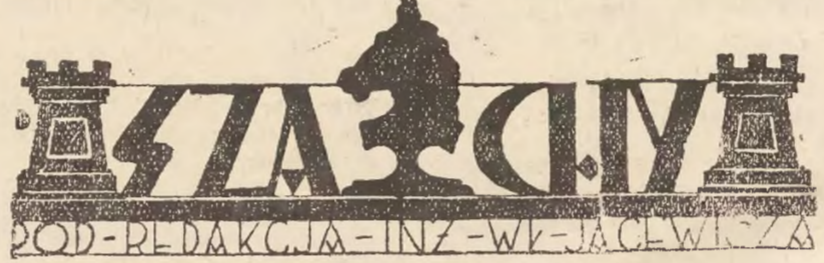
## DWA LATA ZA SPRZENIEWIERZENIE

Wczoraj przed Sądem Okręgowym stał b. sekwestратор Sądu Grodzkiego w Holszance 35-letni Antoni Orlicki, oskarżony o sprzeniewierzenie.

Pracując w Sądzie Orlicki defraudował wpływające sumy co ujawniło się podczas kontroli zarządczej w r. ub.

Oskarżony przynajmniej do winy w całej rozciągłości, więc na rozprawie świadków nie badano.

Sąd wymierzył mu karę 2 l. więzienia z zawieszeniem z uwagi na przynajmniej do winy.



## PARIJA NR. 40 HETMAŃSKA

grana dn. 6-XI. rb. w turnieju o mistrzostwo Kl. A. Wil. T-wa Szach.

Table with chess results for Parija Nr. 40 Hetmańska. Columns include player names (BIAŁE, CZARNE), moves, and scores.

## ZADANIE NR. 44

A. Czarnota („Szachista” 1933 r.)  
BIAŁE: K h6, H a1, W f1, W g3, G e3, G g2, S d2, S e1,  
Piony: e2, f2, f4... (11).  
CZARNE: K h2, W h1, S g1,  
Piony: e4, f5, f3, g4, h3... (8).

## ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 43

1. W f1! grozi 2. W f4 mat.  
1... S x d6; 2. S d7—e5+, G x e5; 3. d6! mat.  
1... W x d6; 2. S f6+, W x f6; 3. d6 mat

Advertisement for Helios Casino and A. L. 14 Zatoneła. Includes text: „HELIOS” CASINO, A. L. 14 ZATONEŁA, Premjer! Ostatnia rewelacja! Uroczona ANNY ONDRA...

Advertisement for Pan Hanka Ordonówna. Includes text: Pan Hanka Ordonówna, fascynuje CAŁE WILNO, „SZPIEG W MASCE”

Advertisement for Hiszpańska Krew. Includes text: „HISZPAŃSKA KREW”, Czarnie melodie z wielkiego filmu...

Advertisement for Grodzińska. Includes text: „Grodzińska”, Wpłaty zaległych rat Pożyczki Narodowej...

Advertisement for Nowogródzka. Includes text: „Nowogródzka”, Nieudany „skok” złodziejski...

Advertisement for Baranowicka. Includes text: „Baranowicka”, Przeniesienie w stan nieczynny...

Advertisement for Poszukiwaj Pracę. Includes text: Poszukiwaj Pracę, Studentka...

Advertisement for Dr. Ginsberg. Includes text: Dr. Ginsberg, Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe...

Advertisement for Lokale. Includes text: Lokale, Do odstąpienia...

Advertisement for Poszukiwany. Includes text: Poszukiwany, w starszym wieku z długoletnią praktyką...

Advertisement for Lekcje. Includes text: Lekcje, Na kursy kroju i szycia...

Advertisement for Różne. Includes text: Różne, Modystka...

# Earl Derr Biggers 31) Chińczyk — Zwycięzca

Kiedy miła Irenka, — czytał dalej inspektor — zobaczyła jakie mam powdzenie, wpała w złość i zabrała go znów pod swe panowanie. To zarozumiały człowiek. Nie mogłam znaleźć nie ciekawego w jego przeszłości. Mówił, że ma czterdzięci pięć lat.

A teraz muszę opowiedzieć o kapitanie Keane. Pewnej nocy wracałam do mojej kabiny o dwunastej. Zasiadziałam się na pokładzie z kimś, a raczej z pewnym panem. Jak pan widzi: usiłuję przytrzymać się ścisłe pańskich instrukcji, co do zbliżenia z memi towarzyszami podróży. Otóż, kiedy wszedłam do korytarzka, prowadzącego do mojej kajuty, zobaczyłam kapitana Keane, podstuchującego pod drzwiami Mr. Viviana. Na mój widok zamruzał oś i ulotnił się. Jak pan widzi: trzymają się go stare zwyczaje. Jest to najchytliwszy człowiek, jakiego kiedykolwiek spotykałam. Ale obawiam się, że historia jest zbyt podejrzana, żeby mogła mieć naprawdę jakieś znaczenie dla nas?

„Co do pozostałych, to występują pełne erudyty przemówienia doktora Loftona i jego

rozmowy z Mr. Rossem o Takomic i t. p. Pozostaje jeszcze Mr. Tait — moja jedyna porażka. Moje wdzięki trafiły na niewdzięczny grunt, gdy chodzi o niego. Jak mam to wytłumaczyć? Może jest zły, że ma zabierać czasom Kennawaya? Może słowo „czasem” nie jest tu zupełnie ścisłe. Bo, pan rozumie, on jest taki młody, a ja... taka ładna! W każdym razie robie, co mogę, ale dotąd nie natrafiam na żaden ślad, bo przecież nie mogę na zryw te historię z Keaneem jakimś śladem. Prawda?

„Rano przybyliśmy do Aden. Mrs. Luce zabrała mnie ze sobą do swej ulubionej restauracji. Naturalnie nazywała wszystkich kelnerów po imieniu i rozpytywała ich o rodzinę. Aden, jak mówi Mrs. Luce, jest to tygiel szmelearski, rżnomy przez kogós w cieplarni i zapomniały tam, Ma to być pierwszy posmak wschodu. Mam wrażenie, że już parę razy odczułam ten podmuch wschodni i muszę przyznać, nie jestem nim zachwycona. Ale Mrs. Luce twierdzi, że w miarę poznawania zaczyna się go kochać. W następnym liście

będę mogła napisać panu więcej o tem. „Sadie Minehin stoi przy mnie i zachwycę się sklepami jubilerskimi w Aden. „Przykro mi, że nie wykazałam większych zdolności detektywistycznych. Może na przyszłość szczęście mi dopisze. Będę miała moc czasu na Oceanie Indyjskim.

Szczerze oddana Pamela Potter. Tego wieczoru przy Vine Street Duff omawiał szczegółowo treść listu z Hayleym. Niestety, nie wiele tam było do omówienia! Duff zaczął się niedzielić.

— Po raz pierwszy w życiu, — mruczał, — pozwoliłm sobie współpracować z młodą dziewczyną. I ostatni, mam nadzieję! — Czarująca dziewczyna! — uśmiechnął się Hayley.

— Cóż z tego? Nie jest tak czarująca, żeby można było się spodziewać, że jeden z tych ludzi, zwróci się nagle do niej ze słowami: „O pani, to ja zabiłem pana dziadunia!” A ja tylko tego pragnę. Nie szukam czarujących panien, tylko Jima Everharda.

— Kiedy Welby spotka się z niemi? — zapytał Hayley. — Wydać mi się, że upłynęło jeszcze wiele. Tymczasem oni płyną sobie i tylko ta dziewczyna ich obserwuje. Słaby pomysł mego zęfa!

— Wszystko się dobrze skończy, — zapewniał Hayley, — jestem zupełnie przekonany. Coś mi mówi, że wygrasz... — Proszę się poprosz do swoje „oś”, żeby mu to samo powiedziało, bo bardzo tego potrzebuje.

Rzeczywiście potrzebował bardzo dodania otuchy. Co wieczór przeglądał plan wywiezki Loftona i w myślach dążył za tymi ludźmi poprzez Ocean Indyjski do Bombay. Jakże długą mieli odbyć podróż, zanim przybędą do Kalkuty, skąd miał nadzieję uzyskać jakieś wiadomości.

Rzeczywiście z Kalkuty doleciało go nowe echo, był niemi tajemniczy kablegram od młodej amerykanki: „Jeżeli macie gdzie w sąsiedztwie swojego człowieka, niech zaraz się z mną porozmowa. Great Eastern Hotel, Kalkutta do wieczora, potem okręt British — Yndia liner Malaya idący do Rangoon, Penang.

Z niepokojącym przeczuciem nowych wydarzeń, Duff zadepesował do sierżanta Welby, by porozumiał się z angielskim agentem w Kalkucie. Potem nastąpiła znów cisza. Ponure dni płynęły, a najmniejszej wieści nie było. Czyż ta dziewczyna nie rozumiała, że inspektor Duff interesował się tak gorąco tą sprawą?

Wreszcie nadeszła wieść. List nadszedł ze stemplem Rangoon. Inspektor zerwał gwałtownie kopertę: „Drogi inspektorze Duff, „Nie nadaje się wcale na korespondenta, prawda? Nie wątpię, że mój kablegram wpłynął pan w stan gorączkowego oczekiwania, a wyjaśnienie nie nadchodziło. Ale to wina miła, które nas dzieli, Inspektorze, doprawdy tylko one są winne. Nie mogłam swobodnie wypowiedzieć w depeszy treść mego listu.

„W drodze przez Ocean Indyjski temperatura zaczęła się nieco ujmawiać. Pan wie, że taka wycieczka, jak nasza, zaczyna zwykle podróż, mby jedna wielka, szczęśliwa rodzina. W naszym wypadku nastrojów ten był zmącony na początku, ale szczyt przyjaźliwości ogólnej ochłodził. Doszło do tego, że teraz nikt nie wchodzi do saloniku, bez upewnienia się, że zdzieli Bogu, niema tam nikogo z „naszych”. „Otóż w tych nastrojach przebyliśmy Ocean i znaleźliśmy się w Bombay, połączaliśmy się z poezeyim okrętem i ulokowaliśmy się w Taj Mahal Hotel. Jak pan myśli, kogo spotkaliśmy w hallu? Mr. Fenwicka i jego

bezbarwną siostrę Pittsfield Massachusetts. Widać, że opuściliśmy nas, powdzielili sobie, że skoro się wyruszyło z domu z zamiarem objechania świata, to należy to wykorzystać, chociażby na własną rękę. Wsiadli więc na okręt idący bezpośrednio z Neapoli tutaj. Tak przynajmniej mówił, a my uwierzyliśmy im, widząc obrzykany okręt z Neapoli w przystani. Mały Norman był nieznosny. Pytał nas, czy mielibyśmy jeszcze morderstwa w naszym kółku i miał głędy przemówienie o wyższości jego metody podróżowania nad naszą.

„Z Bombay, po paru dniach pobytu, wyjechał do Kalkuty. Tutaj zaszło coś, co spowodowało mój kablegram. Nareszcie więc dochodzi do głównego tematu mego listu.

„Ostatniego dnia pobytu naszego w Kalkucie, doktor Lofton zgorączdzał nas w sklepie jubilerska przy Chowringhee Road. Domyślałam się, że musiał mieć jakąś w tem korzyść, bo tak gwałtownie przagnął nas tam zabrać. Właściciel nazywał się Imri Ismail. Kiedy tam wszedłam, byłam z tego ba... o zadolowałam. Rzeczywiście były tam najładniejsze klejnoty, jakie w życiu swem widzieć mogłam: sztafiry, rubiny, diamenty i inne, naturalnie, pana to nie obchodził. Sadie Minehin oszalała z miłości. Nawet Mixy zbłądł trochę na widok tego, co kupowała.

„W drodze przez Ocean Indyjski temperatura zaczęła się nieco ujmawiać. Pan wie, że taka wycieczka, jak nasza, zaczyna zwykle podróż, mby jedna wielka, szczęśliwa rodzina. W naszym wypadku nastrojów ten był zmącony na początku, ale szczyt przyjaźliwości ogólnej ochłodził. Doszło do tego, że teraz nikt nie wchodzi do saloniku, bez upewnienia się, że zdzieli Bogu, niema tam nikogo z „naszych”. „Otóż w tych nastrojach przebyliśmy Ocean i znaleźliśmy się w Bombay, połączaliśmy się z poezeyim okrętem i ulokowaliśmy się w Taj Mahal Hotel. Jak pan myśli, kogo spotkaliśmy w hallu? Mr. Fenwicka i jego

bezbarwną siostrę Pittsfield Massachusetts. Widać, że opuściliśmy nas, powdzielili sobie, że skoro się wyruszyło z domu z zamiarem objechania świata, to należy to wykorzystać, chociażby na własną rękę. Wsiadli więc na okręt idący bezpośrednio z Neapoli tutaj. Tak przynajmniej mówił, a my uwierzyliśmy im, widząc obrzykany okręt z Neapoli w przystani. Mały Norman był nieznosny. Pytał nas, czy mielibyśmy jeszcze morderstwa w naszym kółku i miał głędy przemówienie o wyższości jego metody podróżowania nad naszą.

„Z Bombay, po paru dniach pobytu, wyjechał do Kalkuty. Tutaj zaszło coś, co spowodowało mój kablegram. Nareszcie więc dochodzi do głównego tematu mego listu.

„Ostatniego dnia pobytu naszego w Kalkucie, doktor Lofton zgorączdzał nas w sklepie jubilerska przy Chowringhee Road. Domyślałam się, że musiał mieć jakąś w tem korzyść, bo tak gwałtownie przagnął nas tam zabrać. Właściciel nazywał się Imri Ismail. Kiedy tam wszedłam, byłam z tego ba... o zadolowałam. Rzeczywiście były tam najładniejsze klejnoty, jakie w życiu swem widzieć mogłam: sztafiry, rubiny, diamenty i inne, naturalnie, pana to nie obchodził. Sadie Minehin oszalała z miłości. Nawet Mixy zbłądł trochę na widok tego, co kupowała.